

Em.prof.zw.dr hab.
Halina Mazurek
Uniwersytet Śląski
Instytut Filologii
Wschodniosłowiańskiej

Katowice, 14.11.2022r.

Recenzja

pracy doktorskiej Pani mgr Agnieszki Juchniewicz
pt. Specyfika wypowiedzi w sztukach komediowych Olega Bogajewa
/na podstawie wybranych utworów/

Nowa i najnowsza dramaturgia rosyjska przestała już, na szczęście, być tematem niszowym we współczesnym literaturoznawstwie. Badacze coraz częściej sięgają po nią, by wypowiedzieć swoją opinię o jej niezwyklej, bulwersującej oraz prowokującej zawartości treściowej, o zdeformowanej, dziwacznej strukturze oraz o nowym typie bohatera, którego nawet nie można określić tym mianem. Utwory przeznaczone na scenę są wiernym odbiciem naszej dzisiejszej, chaotycznej i dynamicznej rzeczywistości, w której zwykłemu człowiekowi jest coraz trudniej się odnaleźć. Jakie czasy, taki dramat. Nie przypomina on w niczym swojego klasycznego wzorca. Pozostaje w nim niezmienny jedynie podział na głosy. Cała jego podstawowa i niezmienna od wieków dramaturgia: wartka akcja, konflikt, walka przeciwieństw, wyrazistość gatunkowa, decydująca rola dialogu itd. właściwie już od czasów Antona Czechowa, Maksyma Gorkiego, Leonida Andriejewa i innych poszła w zapomnienie. Nowi dramatopisarze dokonują jeszcze dalej idących ekwilibrystyk w strukturze utworu dramaturgicznego. ~~A~~ jest ich

dzisiaj całe mnóstwo i wciąż pojawiają się coraz to nowe nazwiska. Niektórzy zdecydowanie wyróżniają się talentem, niebanalnymi pomysłami, umiejętnością tworzenia dowcipnych i inteligentnych dialogów. Do takich bez wątpienia można zaliczyć Olega Bogajewa. A jak dotąd nie poświęcono mu jeszcze osobnego studium. Owszem, istnieją oddzielne artykuły na temat jego twórczości, a także wzmianki w pracach stanowiących ogólny przegląd dramaturgii współczesnej lub traktujących o pewnych konkretnych jej aspektach, czasem całe rozdziały w większych opracowaniach. Toteż z zadowoleniem trzeba przyjąć rozprawę Pani mgr Agnieszki Juchniewicz będącą próbą całościowego omówienia cech charakterystycznych dramaturgii Bogajewa. Poruszone są w niej zagadnienia dotyczące najważniejszych środków ekspresji artystycznej, form wypowiedzi dramaturgicznej. Zatem mowa jest prawie o wszystkim. Analizie i interpretacji poddane zostały utwory najbardziej popularne i typowe dla tego pisarza. I słusznie, ponieważ dorobek twórczy Bogajewa jest już dosyć pokaźny i nawiązywanie do wszystkich jego sztuk rozwlekałoby dobrze złożoną i spójną wypowiedź młodej badaczki.

Bardzo pomysłowy, niekonwencjonalny jest wstęp. Wprawdzie zawiera to, co w uwagach wstępnych zwykle się umieszcza, jednak rozwija poszczególne ich sekwencje i w ten sposób zaznajamia ogólnie z dramaturgią Bogajewa. Wskazuje również na jej miejsce wśród współczesnych mu scenopisarzy. Mówi się tu także i o ważnym procesie w działalności pisarskiej tego autora, jakim jest tworzenie nowych wariantów własnych sztuk. Profesjonalnie została omówiona we wstępie literatura krytyczna, teoretycznoliteracka i historycznoliteracka. Nie jest to zdawkowe jej wymienianie, lecz uchwycenie istoty przywoływanych prac badawczych i posze-

rzona ich prezentacja.

Dalsze rozdziały poświęcone są kolejno humorowi i komizmowi, cechom gatunkowym analizowanych komedii, koncepcji bohatera, dynamice świata przedstawionego oraz problemom językowym. Wnioski, do których doszła Pani Juchniewicz w pierwszym rozdziale traktującym o kategorii komizmu są słuszne, bo to jego rodzaj stanowi o specyfice Bogajewowskich dramatów. Komizm przenika wszystkie elementy struktury utworu, przejawia się w sferze języka, zawarty jest nawet w tytułach, a zwłaszcza w podtytułach omawianych dzieł. Służy w głównej mierze obalaniu stereotypów w każdej dziedzinie, jak również ukazaniu wątkiej kondycji człowieka w naszej epoce, szczególnie tego, którego większość życia upłynęła w sowieckich czasach.

Następna część pracy dotycząca cech gatunkowych i narracyjnych wykazuje w sposób ciekawy jak wygląda w twórczości Bogajewa odchodzenie od dotychczasowych obowiązujących w klasycznym typie dramatu zasad. Określenie narracyjność było i powinno być obce dla sztuki dramatu, ale nie dla dzisiejszej jego wersji. Opowiadanie, narracja to przecież cecha epiki, a w dramacie - świętokradztwo. Współcześni dramaturdzy tym się nie przejmują, czystość gatunkowa ich nie obchodzi. Każdy z nich podkreśla jak może własną indywidualność i inność swoich sztuk. Doktorantka udowadnia, że w przypadku utworów Bogajewa pierwiastek narracyjny kryje się nie tylko w obszernych didaskaliach, w uczestnictwie w nich samego autora, ale i w wypowiedziach bohaterów, w formach epistolarnych, we wspomnieniach, w nacechowanych epicko monologach itp. To bardzo zajmujący rozdział recenzowanej rozprawy. Dobrze się też stało, że poruszono w nim zagadnienie teatru w teatrze, tak bardzo charakterystyczne dla dramatów Bogajewa i tym

samym decydujące o ich specyfice. Pisarz ubolewa nie tylko nad nieciekawą egzystencją współczesnego Rosjanina, ale i nad kondycją dzisiejszego teatru, który w jego utworach jest często głównym ich bohaterem. Bogajew chce zwrócić uwagę odbiorcy na spowzednienie współczesnego życia teatralnego, skomercjalizowanie, na upadek jego wysokiej rangi. Motyw teatru w teatrze, celowe demonstrowanie procesu tworzenia sztuki pełni w utworach współczesnych dramatopisarzy różne funkcje i ma odmienne sensy. Porównanie pod tym kątem twórczości Bogajewa i na przykład Nikołaja Kolady czy Michaiła Ugarowa może być bardzo interesujące i zasługiwać nawet na oddzielne studium. Myślę, że można żywić nadzieję, że mgr Juchniewicz w swoich dalszych badaniach nie porzuci Bogajewa, który wciąż jest aktywny twórczo. W jednej pracy nie sposób zawrzeć całej wiedzy o jego oryginalnym dorobku dramaturgicznym.

Kolejny problem, o który zahacza omawiana rozprawa i który również ze wszech miar jest wart obszerniejszej pozycji wiąże się z intertekstualnością dramaturgii Bogajewa, stanowiącą w dużej mierze o jej specyfice. Pisarz ten, jak żaden inny, prowadzi niezwykle, inteligentne i dowcipne gry z tradycjami i z cudzymi tekstami, licząc na udział w nich czytanego i posiadającego niemały zasób wiedzy odbiorcy.

W następnych rozdziałach rozprawy Pani Juchniewicz rozważania osnute wokół problemów związanych z przebiegiem zdarzeń, z postacią bohatera i ze sferą językową są prowadzone w takim samym stylu co w poprzednich częściach. To znaczy, najpierw przytacza się opinie teoretyków dotyczące poruszanych zagadnień, wypracowane schematy badawcze, potem dopasowuje się do nich twórczość Bogajewa. Pozwala to podkreślić, że mieści się ona

w sprecyzowanych przez dramatologów kanonach nowej dramaturgii, a także stwierdzić czym się od nich różni. Głównym celem dysertacji jest przede wszystkim odkrycie i udowodnienie specyfiki komedii Bogajewa. W bardzo dokładnej i prawidłowo prowadzonej ich analizie niekiedy jednak brakuje uwypuklenia, wyraźniejszego zaznaczania inności, oryginalności tego dramaturga. Można to zrobić we wnioskach, które są zamieszczone po każdym rozdziale. Odmienność czyjejs twórczości wychodzi najlepiej przy bezpośrednim porównaniu jej z dorobkiem innych pisarzy.

Kolejna uwaga odnosi się do zbyt drobiazgowego streszczenia interpretowanych utworów. Wszakże umiejętność przekazywania treści w paru zdaniach nabywana jest z latami pracy naukowej. Nie ma więc tu mowy o jakimś zasadniczym błędzie. Wypada też powiedzieć o narzucających się częstych, choć nie zawsze potrzebnych powtórzeniach. Można je zastąpić tylko przypomnieniem, nawiązaniem do tego, co już było szczegółowo omawiane. Myślę, że należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz, mianowicie na ważną w dociekaniach każdego badacza sztukę syntezy. W pracy mgr Juchniewicz mamy bardzo dobrą analizę i interpretację tekstów, a popracować trochę warto nad syntezą.

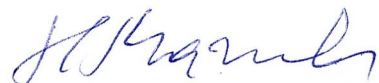
Biorąc do ręki jakąkolwiek pracę naukową polegamy na uczciwości i rzetelności badacza, na jego wiarygodności. On sam powinien o tym wiedzieć i snuć swoje rozważania bez dodatkowych ich potwierdzeń w postaci nadmiernej ilości cytatów z interpretowanych tekstów. W omawianej rozprawie z czymś takim się spotykamy. Cytat jest integralną częścią całej pracy, toteż jego zadaniem jest dopowiedzieć lub rozwinąć jakąś konkretną myśl i zainicjować kolejną, wprowadzić do nowego zagadnienia, poruszyć coś, o czym mowa będzie w krótkim czasie. Cytat jest łącznikiem, nie urozmaiceniem, dekoracją. Jest potrzebny, kiedy w sposób inteligentny

i pomysłowy ilustruje wywody naukowe.

Reasumując należy stwierdzić, że recenzowana praca Pani mgr Agnieszki Juchniewicz jest przykładem dobrze napisanej rozprawy doktorskiej. Jej strona merytoryczna nie budzi poważnych zastrzeżeń. Dobra jest kompozycja, klarowny układ treści. Podkreślić warto konsekwentne podążanie za myślą przewodnią. Autorka zebrała bardzo bogatą literaturę krytyczną, którą profesjonalnie posługiwała się w toku całej pracy. Na uwagę zasługuje poprawny język i styl dysertacji, nie ma w nim żadnych zawiłości i niejasności.

Rozprawa Pani Juchniewicz spełnia więc wszystkie podstawowe warunki stawiane tego typu pracom naukowym. Są w niej pewne drobne potknięcia, których nie warto eksponować. Poniżej je wymienię tylko dlatego, że uważam tę rozprawę za godną opublikowania, a żeby tak się stało trzeba ją nieco dogłębnie poprawić. Autorka sama musi ją uważnie przejrzeć i zmienić w niej według własnego uznania i poniższych uwag to, co tego wymaga.

Konkluzja ostateczna: przyjmuję pracę Pani mgr Agnieszki Juchniewicz, uznaję ją jako doktorską rozprawę i wnoszę o przystąpienie do dalszych czynności związanych z zakończeniem przewodu doktorskiego.



Halina Mazurek